

Sygn. akt XII Ga 187/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący- Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Sędzia: SO Janusz Beim (spr.)

Sędzia: SO Marta Kowalska

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Czopek

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z wniosku Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w M.

przy uczestnictwie J. K.

o orzeczenie zakazu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa –Śródmieścia w Krakowie

z dnia 9 lipca 2013 r. sygn. akt VIII Gzd 39/12/S

postanawia:

oddalić apelację.

Sygn. akt XII Ga 187/14

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Skarb Państwa – Naczelnik Urzędu Skarbowego w M. wystąpił o orzeczenie w stosunku do uczestnika J. K., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)w S., zakazu prowadzenia działalności gospodarczej na okres 10 lat oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu podał, że uczestnik jest niewypłacalny, zalega w stosunku do wnioskodawcy z zapłatą kwoty 87 406,26 zł, a także nie reguluje zobowiązań wobec innych wierzycieli publicznoprawnych. Mimo to uczestnik nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości, a naruszenie tego obowiązku było świadome i zawinione. Wnioskodawca wskazał, że stan niewypłacalności powstał pod koniec 2005 r., a dalsze prowadzenie działalności gospodarczej przez uczestnika skutkuje ciągłym powstawaniem nowych długów z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Uczestnik J. K. domagał się oddalenia wniosku, przy czym przyznał swoje zadłużenie wobec wnioskodawcy. Zarzucił, że wnioskodawca nie wykazał jego zawinienia choćby na poziomie niedbalstwa. Wskazał, że płacił zobowiązania wybiórczo, przede wszystkim na rzecz kontrahentów, co umożliwiło dalsze prowadzenie działalności. Na wypadek gdyby Sąd znalazł podstawy do orzeczenia zakazu, wniósł o orzeczenie go w możliwie najniższym wymiarze.

W dniu 9 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie wydał postanowienie, w którym w punkcie I postanowił pozbawić J. K. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie

państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 5 lat. Nadto Sąd postanowił ściągnąć od uczestnika kwotę 100 zł tytułem opłaty od wniosku, od uiszczenia której wnioskodawca był zwolniony. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 19 grudnia 2011 r. wnioskodawca złożył wniosek o ogłoszenie upadłości uczestnika, a postanowieniem z dnia 7 lutego 2012 r. Sąd oddalił przedmiotowy wniosek ze względu na brak majątku pozwalającego pokryć koszty postępowania. Na dzień 22 maja 2012 r. łączne zadłużenie uczestnika wobec wierzycieli publicznoprawnych przekraczało kwotę 238 000 zł, przy czym zadłużenie wobec wnioskodawcy wynosiło 87 406,26 zł. Z uwagi na przedawnienie najstarszych zobowiązań, zadłużenie wobec wnioskodawcy na dzień 4 czerwca 2013 r. wyniosło 60 330 zł. Najstarsze zobowiązania uczestnika sięgają 2004 r. Oprócz złożenia wniosku o rozłożenie należności na raty w 2012 r., uczestnik nie podejmował działań celem restrukturyzacji swojego zadłużenia. W konsekwencji Sąd uznał, że zostały spełnione przesłanki z art. 373 p.u.n., gdyż stan niewypłacalności uczestnika nastąpił z końcem 2005 r., a mimo to nie złożył on wniosku o ogłoszenie działalności i kontynuował prowadzenie działalności gospodarczej regulując jedynie zobowiązania wobec swoich kontrahentów. Nadto Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że orzeczeniu zakazu nie stoją na przeszkodzie przepisy ustawy z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Sąd ten wyraził pogląd, że złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości przez wierzyciela przerywa bieg terminu rocznego z art. 377 p.u.n., który biegnie na nowo od uprawomocnienia się postanowienia o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 p.u.n.

Powyższe postanowienie zaskarżył apelacją uczestnik J. K., zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, w tym poprzez przyjęcie, że ma w niniejszym przypadku zastosowanie przesłanka winy określona w art. 273 p.u.n., gdy uczestnik nie ponosi winy w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości;
2. naruszenie przepisów postępowania poprzez przyjęcie, iż stan niewypłacalności powstał pod koniec 2005 r., podczas gdy z akt postępowania wynika co innego, a wnioskodawca złożył wniosek o ogłoszenie upadłości dopiero 19 grudnia 2011 r.;
3. naruszenie przepisów postępowania poprzez przyjęcie, że uczestnik miał złą wolę w regulowaniu należności oraz nie podejmował działań mających na celu uzdrowienie sytuacji, podczas gdy podejmował wiele takich działań;
4. naruszenie przepisów postępowania poprzez przyjęcie, że nic nie wskazuje jakoby uczestnik zamierzał zmienić swój model postępowania i naprawić uczynioną Skarbowi Państwa szkodę, choć uczestnik wielokrotnie podejmował czynności w celu spłaty długów publicznoprawnych;
5. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez przyjęcie, że orzeczeniu zakazu nie stoją na przeszkodzie przepisy ustawy z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, gdy tymczasem należało zastosować art. 377 p.u.n. w brzmieniu sprzed wejścia w życie nowelizacji, przez co orzeczenie zakazu nie było możliwe.

Wobec powyższego uczestnik wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości, względnie o zmianę punktu I poprzez orzeczenie zakazu na okres 3 lat.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Rejonowy należało uznać za trafne, a Sąd Okręgowy je w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów postępowania, w tym w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., gdyż wszechstronnie rozpoznał zebrany materiał dowodowy, a wyrażona przezeń ocena jest zgodna z logiką i zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że stan niewypłacalności uczestnika powstał z końcem 2005 r., gdyż z zebranego materiału dowodowego niewątpliwie wynika, iż właśnie w 2005 r. J. K. (2) przestał regulować swoje wymagalne zobowiązania. Okoliczność, że wierzyciel złożył wniosek o ogłoszenie upadłości 6 lat później pozostaje bez znaczenia, bowiem ograniczenie czasowe w złożeniu wniosku dotyczy wyłącznie samego dłużnika, nie zaś jego wierzycieli. Zgodnie z art. 11 p.u.n. dłużnika uważa się za niewypłacalnego wtedy, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, nie zaś wtedy, gdy wierzyciel wystąpi z wnioskiem o ogłoszenie jego upadłości.

Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał również, że działanie uczestnika było zawinione w stopniu znacznym. J. K. zdawał sobie sprawę, że nie jest w stanie regulować wszystkich swoich wymagalnych zobowiązań a mimo to nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. W pełni świadomie faworyzował wierzycieli cywilnoprawnych, konsekwentnie nie regulując zobowiązań publicznoprawnych, które stale narastają. Pomimo gołosłownych twierdzeń apelacji, iż wielokrotnie podejmował próby restrukturyzacji zadłużenia, z zebranego materiału dowodowego wynika, iż do 2012 r. nie zrobił w tym kierunku nic. Dopiero w 2012 r., kiedy stan niewypłacalności trwał już ponad 6 lat, złożył wniosek o rozłożenie należności na raty. Słusznie zatem Sąd Rejonowy uznał, że nic nie wskazuje, aby uczestnik zamierzał zmienić swoje postępowanie.

Również zarzut obrazy prawa materialnego nie zasługiwał na uwzględnienie. Zgodnie z art. 377 p.u.n. w jego brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, nie orzeka się zakazu, o którym mowa w art. 373, jeżeli postępowanie w tej sprawie nie zostało wszczęte w terminie roku od umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 p.u.n., a gdy nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości, od dnia, w którym dłużnik obowiązany był taki wniosek złożyć. Przepis ten został znowelizowany ustawą z dnia z dnia 6 marca 2009 r., a w jej art. 6 zawarto przepisy intertemporalne. Zgodnie z art. 6 ust. 2 tej ustawy, jeżeli przed dniem jej wejścia w życie zaistniały podstawy do ogłoszenia upadłości, do postępowań w sprawach orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, wszczętych po dniu wejścia w życie tejże ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. W myśl ust. 3, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej ustała możliwość orzeczenia zakazu z powodu upływu rocznego terminu do wszczęcia postępowania, zakazu nie orzeka się.

Z niewadliwych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że stan niewypłacalności J. K. powstał z końcem 2005 r., a uczestnik nigdy nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. Wniosek taki został złożony przez wierzyciela - Skarb Państwa – Naczelnika Urzędu Skarbowego w M. w dniu 19 grudnia 2011 r., a więc po wejściu w życie ustawy nowelizującej. Postanowienie o oddaleniu wniosku na podstawie art. 13 p.u.n. stało się prawomocne z dniem 15 lutego 2012 r. W ocenie Sądu Okręgowego, w tak zakreślonym stanie faktycznym sprawy, nie ustała możliwość orzeczenia zakazu wobec uczestnika. Sąd Okręgowy podziela stanowisko, zgodnie z którym roczny termin do wystąpienia z żądaniem orzeczenia zakazu działalności gospodarczej biegnie od dnia, w którym dłużnik był obowiązany złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości tylko wtedy, gdy wniosek taki w ogóle nie został złożony. Jeśli natomiast wniosek został w jakimkolwiek czasie złożony - termin liczyć należy od dnia umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia tego wniosku na podstawie art. 13 p.u.n. (postanowienie SN z dnia 5 marca 2009 r., III CSK 297/08, LEX nr 512981; uchwała SN z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CZP 14/10, LEX nr 566413). Słusznie wskazuje się, iż wierzyciele nie są ograniczeni czasowo w możliwości złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika. Możliwość rozeznania wierzyciela w sytuacji ekonomicznej kontrahenta jest ograniczona, przez co często dochodzi do nawiązania stosunków gospodarczych na długo po powstaniu stanu niewypłacalności dłużnika. Wierzyciel z reguły nie jest w stanie samodzielnie ocenić kiedy po stronie dłużnika zaktualizowały się przesłanki uzasadniające złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Nie sposób też zaakceptować, aby w stosunku do dłużnika, który uporczywie nie reguluje swoich zobowiązań wierzyciel został pozbawiony możliwości wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie zakazu z tej przyczyny, że termin do wystąpienia z wnioskiem uległ sprekludowaniu. W rzeczywistości stanowiłoby to rodzaj premiowania dłużnika, który od długiego czasu pozostaje niewypłacalny i nie spełnił obowiązku ustawowego w postaci złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Celem zakazu jest eliminacja z rynku podmiotów nierzetelnych i osłabiających pewność obrotu. Nieracjonalnym z punktu widzenia tego celu byłoby wyłączenie możliwości orzekania zakazu z uwagi an art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 marca 2009 r. w sytuacji, gdy dłużnik spełnia ustawowe przesłanki orzeczenia zakazu z art. 373 p.u.n. zarówno przed jak i po nowelizacji art. 377 p.u.n. W konsekwencji, skoro w niniejszej sprawie to wierzyciel złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, a postanowienie o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości uczestnika na podstawie art. 13 p.u.n. stało się prawomocne z dniem 15 lutego 2012 r., to możliwym było orzeczenie zakazu wobec uczestnika na skutek wniosku złożonego przed upływem roku od tej daty.

Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, że w judykaturze wyrażany był także pogląd, zgodnie z którym niweczenie postępowania o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej w terminie roku od dnia, w którym dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, powoduje niemożność powołania się w przyszłości na okoliczności zaistniałe w tym okresie (postanowienie SN z dnia 7 lutego 2008 r., V CSK 424/07, LEX nr 383049).

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, uczestnik stale, w tym po wejściu w życie ustawy nowelizującej, nie reguluje swoich zobowiązań publicznoprawnych a jego zadłużenie sukcesywnie narasta. W efekcie przesłanka niewypłacalności ciągle aktualizuje się, a podstawą orzeczenia zakazu są okoliczności obecnie istniejące, nie zaś przeszłe. Nawet gdyby uznać, że przesłanki sprzed wejścia w życie ustawy nowelizującej uległy sprekludowaniu, to możliwym jest orzeczenie zakazu z uwagi na przesłanki istniejące obecnie. W rezultacie należało uznać, że Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, a podniesiony przez skarżącego zarzut nie mógł zostać uwzględniony.

Sąd Okręgowy nie znalazł również podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez orzeczenie wobec uczestnika zakazu na okres 3 lat. Zakaz w wymiarze orzeczonym przez Sąd Rejonowy jest adekwatny do stopnia winy uczestnika, który uporczywie i konsekwentnie prowadził działalność gospodarczą z pokrzywdzeniem wierzycieli publicznoprawnych oraz uwzględnia, iż działania uczestnika pozostaje z ogromną szkodą dla wierzycieli publicznoprawnych.

Reasumując, zarzuty skarżącego sformułowane w apelacji nie zasługiwały na uwzględnienie i apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

s.ref. SSR E. Włoczewska